

Redakcja Tel. 132 28, 132 28 Adm. niestr. 132 45, ul. św. (dawna) Karłowicza Nr. 1 Redaktor i jego zastępca przyjmują od odbiorcy 1 do 4 po południu.

WARUNKI PRZYSŁAŃ:
PRENUMERATA miesięczna z odbieraniem numerów w edycji "Echa" 3 zł. 50 gr. Odbieranie 12 numerów 40 gr. Od 1 stycznia 1934 r. pnumerata miesięczna z przesyłką pocztową wynosi 2 zł. 50 gr. (przy zapłacie góry).
 Pnumerata zagraniczna 4 zł. 50 gr. Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Reklamowe zarówna słych jak i odrębnych redakcja nie zwroca.

Echa

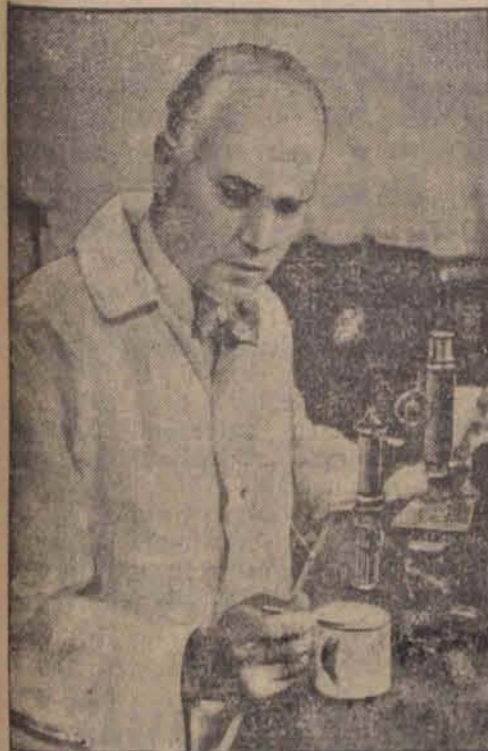
Rok X. Nr. 9.

Łódź, czwartek 11 stycznia 1934 r.

CENY OGŁOSZEŃ.

Przed tekstem t. j. 1-sza strona 40 gr. za w. m-m 1 tam. str. 5 tam. w tekście 40 gr. nekrologi 20 gr. swyca. 16 gr. strona 10 tamów drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsza ogłoszenia 120 gr. dla roboty, 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe o 50 proc. drożej; ogłoszenia zagraniczne i trójkolorowe o 100 proc. drożej. Za termin druku i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada. P. K. O. Nr. 68003.

Olbrzymi wzrost na żądanie.



Znany amerykański biolog dr. H. M. Evans wynalazł preparat, który zmusza organizm do nadmiernego wzrostu. Zwierzęta domowe, którym dawał swój preparat, osiągnęły podwójny wzrost w porównaniu z normalnym.

Czy próba przyszłej rozprawy z Japonią? Lot wojennej eskadry amerykańskiej w kierunku kontynentu azjatyckiego.

Nowy Jork, 11 stycznia. Z San Diego wystartowała eskadra lotnicza złożona z 6 hydroplanów wojskowych do lotu długodystansowego.

Pierwszym etapem lotu jest San Francisco, skąd eskadra zamierza bezpośrednio dolecieć przez Ocean Spokojny do Wysp Hawajskich.

Dalsze etapy lotu trzymane są przez amerykańskie władze wojskowe w tajemnicy. Zdać się jednak nie ulega wątpliwości, że zamierzony jest lot do Azji, a następnie dookoła świata, który byłby pierwszym tego rodzaju lotem ze spółowym.

Wszystkie hydroplany należące do eskadry są maszynami najnowszego typu. Na pokładzie każdego hydroplanu znajduje się trzech pilotów i trzech radiotelegrafistów,

którzy pełnią służbę na zmianę. Wymienione załogi już w roku ubiegłym dokonały przelotu długodystansowego z

Norfolku do Panamy i ustanowiły rekord w eskadrowym locie długodystansowym na 2059 mil morskich.

Zaznaczyć należy, że już kilkakrotnie podjęte zostały przez amerykańskie eskadry próby zespolowego przelotu przez Pacyfik na Wyspy Hawajskie, dotychczas jednak żaden przelot się nie udał.

Odległość od San Francisco do Wysp Hawajskich wynosi 2150 mil morskich, a lotnicy spodziewają się pokryć tę trasę w 21 godzinach.

Wszystkie okręty wojenne i handlowe amerykańskie, znajdujące się obecnie na Pacyfiku otrzymały polecenie do

kładnego obserwowania przelotu eskadry i udzielenia jej wszelkiej pomocy.

San Francisco, 11 stycznia. Amerykańska eskadra hydroplanów, która ma odbyć lot naokoło świata, przybyła dziś rano do portu w San Francisco, skąd ma wystartować do dalszego lotu przez Pacyfik w dniu jutrzejszym.

Z San Francisco wyjechała wczoraj eskadra 6 krążowników,

które rozstawione będą wzdłuż całego etapu San-Francisco - Honolulu, aby w razie potrzeby udzielić lotnikom pomocy. Nadto każdy hydroplan wyposażony jest w składaną łódź gumową.

Nowy rekord lotniczy.



Francuski lotnik Massotte przebył dystans 1,000 kilometrów w 2 godzinach 47 minutach 30 sekundach ustanawiając temsamem nowy rekord światowy.

Zakonnice nie zlekły się trędowatych. Bohaterski czyn miłosierdzia.

Madryt, 11 stycznia. Hiszpański dziennik „La Nación” opisuje wzruszający wypadek, jaki miał niedawno miejsce na głównym dworcu w Kordobie. Dookoła jednego z wagonów cisnęli się gapi.

Otaczali oni sześciu trędowatych, którzy mieli być przewiezieni do słynnego leprozorium w Fontille. Nieszczęśliwi byli tak bardzo osłabieni przez okropną chorobę, że niektórzy z nich nie mogli się wcale poruszać.

Przyszła jednak chwila, kiedy trzeba było wsiadać do wagonów. Nikt, nawet pielęgniarki nie mieli odwagi podejść do chorych, by pomóc im wejść do wagonu, takie wrażenie budził odraźający widok trądu; każdy bał się przytem niebezpieczeństwa zarażenia. Ciekawscy poczuli się stopniowo wycofywać i dopiero kilka sióstr zakonnych, przechodzących przypadkowo tamte dy, zbliżyło się do chorych i wniosło ich do pociągu.

TRZY OSOBY ZNALAZŁY ŚMIERĆ w nurtach jeziora.

Wilno, 11 stycznia. W granicznej wsi Pedzie wydarzył się tragiczny wypadek, który pociągnął za sobą trzy śmiertelne wypadki. Ze wsi Łukszy do Pedzie jechali trzy pary sań z 9 włościanami, wracającymi z wesela. Pijane towarzystwo po drodze urządziło wyścigi, a następnie przed wsią Pedzie podchmieleni włościanie postanowili przejechać kłusem jezioro Gdy na środku jeziora znalazły się trzy

pary sań z pasażerami, niezbyt gruba powłoka lodu nie wytrzymała ciężaru i załamała się.

W wodzie znaleźli się ludzie, konie i sanie. Z ciężkiej opresji wy dostało się przy pomocy przybyłych na ratunek włościan i rybaków 6 włościan z kobietami, zaś jedną kobietą nazwiskiem Marja Dreniczonok, lat 30, oraz dwaj włościanie 29-letni Władysław Pudżanis i Stanisław Grudziś utonęli.

Wykonuję wyrok sumienia... Śmiertelny strzał do lekarza.

Zabójcę schwyтали robotnicy.

Katowice, 11 stycznia. Wczoraj po południu w sieni domu przy ul. Bytomskiej 1 w Rudzie Śl. emerytowany urzędnik archiwum wojewódzkiego, 35-letni Wilhelm Łatka, żonaty, ojciec 4 dzieci, zam. w Katowicach wystrzelił do wychodzącego z parterowego mieszkania do pracowni lekarskiej dr. Franciszka Dzierzy, raniąc go bardzo poważnie w szyję. Ciężko rannego zaopatrzyła na miejscu żona lekarza, która na odgłos strzałów wyszła do sieni. Sprawca zamachu usiłował zbiec, został jednak przyrzynany i odstawiony od komisariatu po-

licji Rannego przetransportowano do szpitala w Bielszowicach, poprzednio zaś miejscowy proboszcz opatrzył go Sakramentami św.

Między Łatką a szwagrem już od dłuższego czasu trwał zatarg osobisty na tle spadkowym, który niekiedy przybierał ostre formy.

Wczoraj przyjechał z Katowic do Łatki, który błąkał się do godz. 14 po Rudzie a w kilka minut później wkroczył do sieni domu przy ul. Bytomskiej 1, w chwili, gdy dr. D właśnie po spożyciu obiadu i małym odpoczynku za mierzał udać się przez sieni do gabinetu lekarskiego.

Ujrawszy swego szwagra, Łatka do był rewolweru i z słowami „Wykonuję wyrok sumienia!” wystrzelił do dr. D., który z jękiem padł

na kamienną posadzkę, przyczem krew buchnęła mu strugą z przestrzelonej aorty.

Łatka po strzale wypadł na ulicę i zbiegł, został jednak na drodze przytrzymany przez ścigających go robotników, którzy oddali go w ręce policji.

Wiadomość o zbrodni wywołała w kołach obywatelskich Rudy, w których dr. D. cieszył się wielkim wzięciem i sympatią, wielkie wrażenie. Stan zdrwa ofiary zbrodni jest groźny.

Półtora miliona śledzi. Olbrzymi połów.

London, 11 stycznia. Do Plymouth powrócił z połowu szereg łodzi rybackich. Ogółem przywieziono półtora miliona śledzi. Jest to największy połów w tym roku.

Nieuczciwy urzędnik konsulatu skazany na rok więzienia.

Warszwa, 11 stycznia. Na ławie oskarżonych zasiadł wczoraj młody dy-

płomata, oskarżony o defraudację i sprzeniewierzenia. W konsulacie polskim w Koszycach w Czechosłowacji pracował 22-letni Antoni Krupa. Mając do czynienia z emigrantami, postanowił on zrobić na nich interes

Wyludzał od naiwnych pieniądze obiecując ułatwienia przy uzyskaniu paszportów, jednak paszportów owych nie dostarczał a pieniądze chował do kieszeni.

Ministerstwo Spraw Zagranicznych zażądało powrotu jego do Warszawy i tu postawiono go w stan oskarżenia.

Sąd skazał Krupę na rok więzienia, zawieszając mu karę.

Rodzina van der Lubbeego dowiedziała się o egzekucji po fakcie.

Paryż, 11 stycznia. Z Amsterdamu donoszą, że nieoczekiwane stracenie van der Lubbeego wywołało w całej Holandii deprymujące wrażenie. Rodzina skazańca dowiedziała się o egzekucji post factum od jednego z dziennikarzy. O utaskawienie van der Lubbeego zabiegał bezskutecznie rząd holenderski.

Profesor uniwersytetu amsterdamskiego de Jongh, który żywo interesował się losem van der Lubbeego oświadczył, iż prawo niemieckie przez

dokonanie egzekucji nad van der Lubbeem zostało cofnięte wstecz o cały wiek.

W przewidywaniu wrogich manifestacji, policja amsterdamska ustawiła po sterunki przed gmachem konsulatu niemieckiego i holenderskim domem brunatnym, który jest ogniskiem holenderskiego ruchu narodowo-socjalistycznego.

BRYLANTY złoto, srebro, wszelką inną biżuterję kupuje się i sprzedaje najlepiej w chrześcijańskim sklepie B. KOWALSKI Piotrkowska 3.

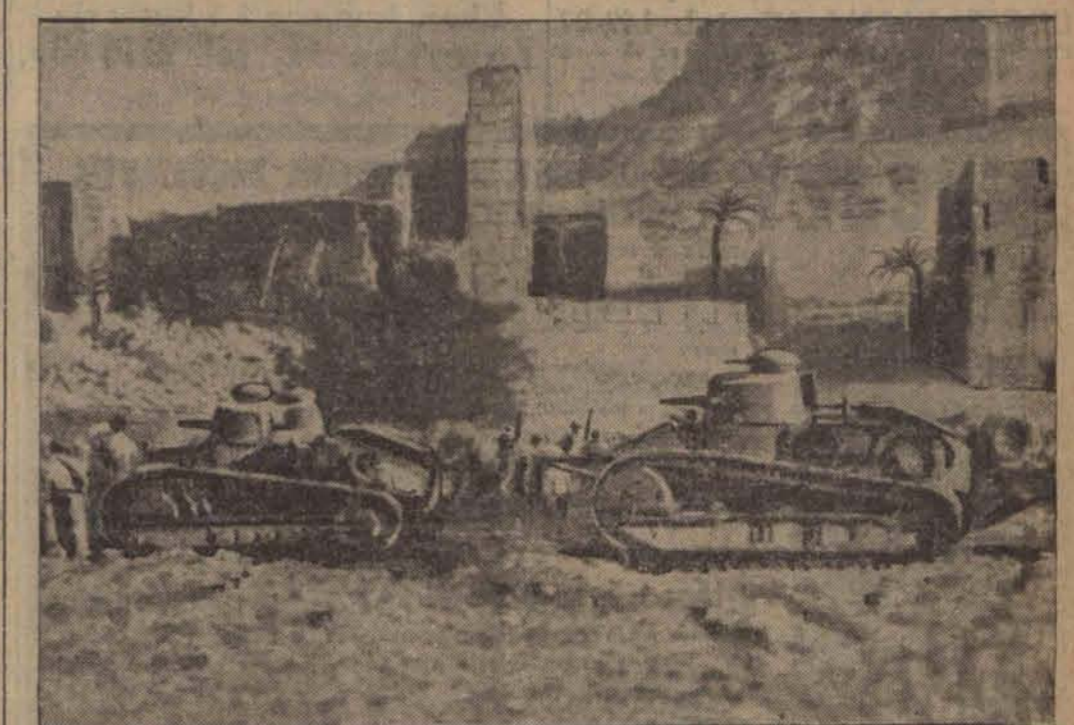
Dolar 5.63

Prywatnie dolar papierowy w żądaniu 5.65, w płaceniu 5.63; dolar złoty w żądaniu 8.95, w płaceniu 8.92; funt angielski w żądaniu 29, w płaceniu 28.90; rubel złoty w żądaniu 4.65, w płaceniu 4.62; marka w żądaniu 2.12 i pół, w płaceniu 2.12; za 100 franków francuskich w żądaniu 35, w płaceniu 34.85.

Bank Polski w godzinach rannych kupował dolary po 5.63.

DZWIKOWY ZACHĘTA Egierska 26.
 Dziś i dni następnych
JÓZEF W EGIPCIE
 Początek w dni pows. o godzinie 4-iej, w soboty, niedz. i święta o godz. 11-0j

Walki w francuskim Marokku



W górach Marokka od kilku miesięcy trwają zacięte walki francuskich wojsk kolonialnych z powstańcami. Francuzi przy pomocy tanków i samolotów niszczą pokolei ośrodki oporu i rozbrajają powstańców.

Pogrzeb 13 wydobytych ofiar katastrofy.



W Osseku odbył się przy udziale olbrzymich tłumów pogrzeb 13 wydobytych z kopalni górników. Reszta (129 osób) pozostała na dnie kopalni, w której szaleje pożar i zginęła tam straszna śmiercią. U góry: Koledzy zmarłych górników na pogrzebie. U dołu: Trumny trzynastu ofiar.

Deklaracja Marszałka Piłsudskiego w sprawie współpracy polsko-gdańskiej.

Gdańsk, 11 stycznia. Biuro prasowe senatu gdańskiego komunikuje: Generalny Komisarz R. P. w Gdańsku minister dr. Papee, złożył w związku z przeprowadzeniem ostatnio w Warszawie pomiędzy prezydentem senatu drem Rauschningiem, a p. Marszałkiem Piłsudskim i min. Beckiem rozmowy, z ich polecenia, prezydentowi senatu dwie deklaracje: P. Marszałek Piłsudski polecił oświadczyć, że wygłoszone przez prezydenta senatu dra Rauschninga tezy w sprawie stosunków między Polską a Gdańskiem, dotyczące utworzenia drogi dla nowych, lepszych form stosunku gdańsko-polskiego, uważa za odpowiednie

Zdarzenia i wypadki

(-) Późnym wieczorem zakomunikowano van der Lubbe, że prezydent Hindenburg odrzucił próbę o ułaskawienie. Wiadomość tę wysłuchał van der Lubbe z tą samą apatią, jaka cechowała go podczas całego procesu. Na pytanie, czy pragnie poleceń rezydenta, skazaniec nie odpowiedział ani słowa. W drodze rano obudzono go o godzinie 6-jej, ogołono, a następnie wyprowadzono na podwórze więzienia. Przy egzekucji obecni byli: prokurator, prezes Trybunału, 3 sędziowie sądu najwyższego i przedstawiciele państwa. Przy odczytaniu sentencji wyroku, van der Lubbe nie strządnął żadnego wrażenia. Gdy go zapytano, czy pragnie słyszeć jakie wyrażenie nia - nie nie odpowiedział i dobrowolnie wstąpił na katem na szafot. Obecny przy tem kazadź odmówił modlitwy. Egzekucja trwała 30 sekund. Komisia lekarska orzekła, że van der Lubbe był zdrow na umyśle. Zwłoki straconego złożono w prosekutorium i przekazano dyspozycji rodziny. Dotychczas niewiado, mo, czy krewni van der Lubbego sechba przewiezli jego ciało do Holandii. (-) Roznamietanie w sprawie afery Stawiskie go osiagnelo już punkt kulminacyjny. Dzienniki i ugrupowania polityczne zdaja się stracać miarę w znaczeniu wzajemnych inwektyw i podjezeń. Niedopuszczalny w innych krajach ton prasy znajduje przedewszystkiem wyraz w artykule Daudesta, który grajo na najniższych instynktach mas, oskarża premiera Chautempsa, iż „stoi na ciele bandy siodzieli i zabójców”. W dniu dzisiejszym premier Chautemps odpowie w izbie deputowanych na interpelację w sprawie oskarżeń afery w Bayonne. Debaty będą burliwe. Wszystkie ugrupowania parlamentarne przystojują się do wystąpienia, obradując na zebraniach frakcyjnych. (-) Działalność została podjęta francusko - sowiecki układ handlowy. (-) Liczba bezrobotnych w Niemczech wynosi 4 miliony osób. (-) Prezydent Roosevelt zwrócił się na specjalnym orzeczeniu do kongresu z propozycją powiększenia kredytów dla rolnictwa do 2 miliardów dolarów. (-) Tytułowiec przyjął tekę ministra spraw zagranicznych Rumunji. (-) Sąd okręgowy w Lucku oddalił powództwo ks. Marii Ogi Radziwiłłówny o 15 milionów złotych, wytoczone przeciwko ordynatowi na Nieswieżu i Otyce.

Zamiast zająca zabił człowieka. Chłopiec zmarł w szpitalu.

Poznań, 11 stycznia (Tel. wł.) Niezwykle smutny wypadek wydarzył się w małej wiosce Starzew pod Litzbarkiem podczas polowania. 16-letni Józef Ciesielski nie chcąc należeć do naganaczy kręcił się w zaroślach.

W pewnej chwili strzelił jeden z myśliwych do biegającego zająca, raniąc jednocześnie stojącego w zaroślach Ciesielskiego. Wskutek ciężkiego postrzału Ciesielski zmarł w drodze do szpitala.

Awantura w kinie podczas wyświetlania filmu.

Warszawa, 11 stycznia. W jednym z kin warszawskich podczas wyświetlania filmu - reportażu z podróży „Polonia” do Palestyny w momencie, gdy na ekranie ukazywały się tłumy żydów, zgromadzona na widowni publiczność zaczęła

wznosić antyżydowskie okrzyki. W czasie zamieszania, jakie na tem tle wynikło, kilku żydów dotkliwie poturbowano.

Rozrzutna małżonka adwokata. Smutny koniec kariery.

Warszawa, 11 stycznia. Wczoraj przywieziono z Paryża do Warszawy adwokata Stefana Konica, aresztowane go pod zarzutem szeregu afer.

Adw. Konic poślubił swego czasu b. primabalerinę Pawłowską. Piękna małżonka miała olbrzymie wydatki, które wielokrotnie przewyższały dochody adwokata. Zakochany w niej po uszy prawnik, straciwszy cały majątek, wszedł na śliską drogę, która z ławy obrończej zaprowadziła go za kraty.

Bójka po śmierci ojca. Trzy ofiary chciwości.

Łódź, 11 stycznia. Krwawa awantura rodzinna miała miejsce wczoraj po południu w domu przy ulicy Szkolnej 10. W domu tym zamieszkuje rodzina Tomaszewskich. Niedawno zmarł ojciec rodziny, który pozostawił po sobie pewien spadek. Wczorajsza awantura wynikła na tle podziału owego spadku. Rodzeństwo nie mogło dojść do porozumienia,

co w rezultacie wybuchła bójka. Któryś z uczestników chwycił za siekiere. Bójkę zlikwidowali sąsiedzi. Zostali dotkliwie poturbowane dwie siostry Tomaszewskie Regina i Janina oraz brat ich Franciszek Tomaszewski. Zostal on najciężiej poszkodowany, bowiem odniósł dwie rany cięte głowy. Reginie, Janinie i Franciszkowi Tomaszewskiemu udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia Kasy Chorych.

Pożar składu z meblami. Straty znaczne.

Łódź, 11 stycznia. Ubiegłej nocy, około godziny 1 i wybuchł pożar w składzie mebli D. Krawczyka i A. Wajnbluma przy ulicy Gdańskiej 38. Skład mebli mieścił się na parterze jednopiętrowego domu drewnianego. Ogień wybuchł na strychu i po przepaleniu sufitu przedostał się do składu, w którym zajęty się meble. Zanim przybyła straż ogniowa, cały

JAK ZGŁOSIĆ SŁUŻĄCĄ do Ubezpieczalni Społecznej?

Łódź, 11 stycznia. W związku z szeregiem wątpliwości nasuwających się w kwestii zgłaszania pracowników do ubezpieczalni społecznych, wyjaśnić należy, że każda osoba posiadająca służbę domową (choćby tylko jedną służącą) obowiązana jest zgłosić przed 15-tym b. m. do ubezpieczalni społecznej zarówno służbę, jak i siebie, jako pracodawcę. Zgłoszenie służącej dokonywa się na formularzu Nr. 1, zgłoszenie zaś pracodawcy na formularzu Nr. 7. Zgłoszenia skierować należy do

właściwej ubezpieczalni. Formularze wydają za opłatą 1 gr. od sztuki: biuro ubezpieczalni społecznej, oraz wszystkie obwody ubezpieczalni (dotychczasowe przychodnie kasy chorych). Na formularzu zgłoszenia zakładu pracy w rubryce „rodzaj zakładu pracy” wypisać należy „mieszkanie prywatne” lub „gospodarstwo domowe”. W rubryce „dokładne brzmienie firmy” wypisać należy oczywiście tylko imię, nazwisko i adres pracodawcy zgłaszanej służącej.

8096 razy wyjeżdżali lekarze z karetką pogotowia na miasto.

Łódź, 11 stycznia. Statystyka wypadków na rok 1935, opracowana przez Miejskie Pogotowie Ratunkowe, wykazała, że w ub. roku targano się na życie 306 ludzi. W lesbie tej było 213 wypadków otrucia, 9 - postrzałów, 15 - ran ciętych, 17 - powieszzeń; 16 - wypadków rażenia się z wysokości. Z ogólnej liczby samochodów - 37 to wypadki śmierci natychmiastowej. Wypadków przejechań w roku ubiegłym zanotowano 259, z czego przez samochody - 152; tramwaje - 41 i inne pojazdy - 66. Zatruciu gazami zanotowano 37; zaś pokarmami - 17. Ogółem w ciągu roku ubiegłego miejskie pogotowie ratunkowe interwenjowało w 8096 wypadkach.

Chodniki czy „laminogi”? Kronika Pogotowia Ratunkowego

Łódź, 11 stycznia. W dniu wczorajszym, w godzinach popołudniowych, w firmie Eitingon, przy ulicy Sienkiewicza 32 upadł i złamał sobie nogę Adolf Muc, robotnik, zamieszkały przy ulicy Bandurskiego 24. Ofiarę wypadku przewieziono na kurację do szpitala okręgowego Kasy Chorych.

W mieszkaniu własnym przy ulicy Łącznej 37 (Chojny) usiłował pozbawić się życia przez wycięcie większej dozy jodiny, Piotr Ornow. Zawezwany lekarz pogotowia Kasy Chorych, po udziale pierwszej pomocy, pozostawił desperata na miejscu. Na ulicy Rawskiej został napadnięty i pobity przez nieznanych sprawców Stanisław Kowalczyk, zamieszkały przy ulicy Pabjanickiej 40. Kowalczyk odniósł szereg ran tłuczonych głową. Poszkodowanemu udzielił pierwszej pomocy lekarz pogotowia. Na ulicy Franciszkańskiej poślizgnął się i upadł i odniósł ogólne potłuczenie ciała Antonina Obiedzińskiego, zamieszkała przy ulicy Franciszkańskiej 59. Obiedziński udzielił pierwszej pomocy lekarz Kasy Chorych.

DOKTOR KLINGER
Specj. chor. wenerycznych, skórnych, włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2. tel. 132-28.
Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 6 do 8 wiecz w niedziele i święta od 10 do 12 w poł.

Dr. med. HENRYK ZIOMKOWSKI
Specjalista chorób wenerycznych i skórnych
6-go Sierpnia 2
przyjmuje od 3 - 4 i od 8 - 9 wiecz. w niedz. i święta od 10 - 1 po poł.

DR MFII. NIEWIAŹSKI
ul. Andrzeja 5. Tel. 159-40
Choroby skórne, weneryczne, moczopielowe.
Przyjmuje od 8 do 11 i od 5 do 9 pp w niedziele i święta od 9-1 pp.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. L. NITECKI
choroby skórne, weneryczne i moczopielowe.
NAWROT 32, tel. 213-18.
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 wiecz w niedziele i święta od 9 do 12 w poł.

DR MED. M. GLAZER
Choroby skórne i weneryczne
Zachodnia 64.
telefon 185-49
przyjmuje od 12 - 2 i od 7 - 8 1/2 wiecz. niedziele i święta od 10 - 12 w poł.

Dr. med. L. BERMAN
Specjalista chorób wenerycznych i moczopielowych
CEGIELNIANA 15, tel. 149-07
Przyjmuje od godz. 8 - 11 i od 4 - 8 w niedziele i święta od godz. 9 - 1.
Dla niezamożnych ceny lecznic.

DR. MED. M. TAUBENHAUS
Chor. kobiece i akuszerka
Zgierska 11, tel. 246-09.
Przyjmuje od 4 - 8 w.

Lekarz dentysta D. TONDOWSKA
ul. Główna 51, tel. 174-93
przyjmuje od 9 - 2 i 3 - 8
własna pracownia zębów sztucznych.
Ceny Lecznic.

DOKTOR REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopielowych
powrócił
Południowa 28, tel. 201-93.
Przyjmuje od 8 - 11 rano i od 5 - 8 wiecz. w niedziele i święta od 9 - 1.
CENY LECZNICOWE.

Dr. J. NADEL
akuszer - ginekolog
przyjmuje od 3 - 5 i od 7 - 8 wiecz.
ul. Andrzeja 4, telef. 228-92.

CHORZY NA RUPTURY, SKRZYWIENIE KRĘGOSŁUPA I RÓŻNE KALECTWA!
Pomoc i skutek bez operacji!
RUPTURY, jakoteż kalectwa nie wolno saniedbywać, gdyż skutki dla życia ludzkiego są bardzo niebezpieczne. Ruptura staje się wielką jak głowa ludzka i spowodować może śmiertelne powikłania kieszek.
Specjalna lecznicza bandaże ortopedyczne gumowe mojej metody usuwają radykalnie najniebezpieczniejsze i najszatastniejsze ruptury; u mężczyzn, kobiet i dzieci bez operacji.
NA SKRZYWIENIE kręgosłupa przeciwnie tworzeniu się garbów i gruszyki kości szkieletu ortopedyczne. Dla skrzywionych nóg, płaskich i bolących stóp, wkłady ortopedyczne. Sztuczne nogi i ręce. Na obniżenie słońdzka i kieszek lecznicze bandaże brzuszne.
WAPNEK ORTOPEDYCZNY:
Ortoped. Spec. J. RAPAPORT ze Lwowa
Łódź, ul. Wólczańska Nr. 10, (front, parter) tel. 221-77
Uwaga
Od 1 września 1933 r. przyjmuje tylko osobiste. Ubezpieczonych w Kasie Chorych m. Łódzi przyjmuje. Osobiste zjawienie się chorych jest konieczne.
PODZIĘKOWANIE.
W. Fann Specjalista J. RAPAPORTOWI zamieszkał w Łodzi przy ul. Wólczańskiej 11 składam gorące podziękowanie za umiejętne i skuteczne wstrzymanie mojej ciężkiej wieloletniej przepukliny bandażem Jego metody tak, iż odczyłem, zostałem uwolniony od ciężkiej cierpienia i uniknąłem szkodliwych operacji i jestem zdolny do pełnienia obowiązków zawodowych.
K. POWIŚNIAK
DR. MAURYCY MORGENBROT
Sędzia Sędzi Apelac.

Doktor H. SZUMACHER
Choroby skórne i weneryczne
Piotrkowska 56. Tel. 148-62
Przyjmuje codziennie od 14 - 4 pp. od 6 - 9 wiecz. w niedziele i święta od 10 - 1 w poł.
Ceny lecznicowe.

Dr. med. HALTRECHT
Choroby skórne, weneryczne i moczopielowe.
Piotrkowska 10. Telef. 245-21.
Przyjmuje od g. 8-jej rano, do g. 1-jej w poł. i od 5 do 9 wiecz.
W niedziele i święta od 10 do 1 w poł.
Dla bezrobotnych ceny lecznic.

Złoto BIZUTERIA, SREBRNO kwity
lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Zakład Jubilerski
J. Fijałko, Piotrkowska 7.

Dr. med. MARKOWICZOWA
Choroby skórne i weneryczne.
Zawadzka 14
telefon 166-35.
Przyjmuje od 8 do 10 rano i od 3 do 8 wieczór

Dr. S. KANTOR
Spec. chorób skórnych, wenerycznych i moczopielowych
przeprowadził się na ul.
Piotrkowska 90,
telefon 29-45
Przyjmuje od 8 - 2 i od 5 - 8 wiecz. w niedziele i święta od 8 - 2 po poł.

J. Dobrowolski
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 2, tel. 118-04.

NERWOBOLĘ REUMATYZM
leczy
„UNIVERSAL” marki „GLOB”
Drobne ogłoszenia.
ROZENOWAJO Chit zgubił kwit z elektrowni Nr. 59615 z dnia 19 listopada 1929 r. na 20 zł.
PANIE szycie same. Kroi i dopasowywa suknie balowe Putowa, Piotrkowska 103, parter.
DO SPRZEDANIA radionapar. 4 lampowy z bandfiltrera do sieci. Uł. ta 10, m. 32. Od 6 do 8-jej wiecz.

STALE ZAJECIE. Zredukowani urzędnicy i panowie z innych zawodów na tychmiast poszukiwani. Zgłoszenia ze świadectwami u Dyrektora Bauera od godz. 11-1 i 3-5, ul. Wólczańska 58 front, II piętro.

Fotografowanie w nocy. Rteć zamiast wody.

Błogosławiony przez ludzką Prometeusz rzekomy dostarczytel ognia na ziemię, ani się domyślał, ile dobrodziejstw spłynie z iskierką, źródłem światła i ciepła. Od tego mitologicznego faktu upłynęły długie wieki, a każdy rok przynosił coraz to nowe rewelacje.

Przetwarzanie energii cieplnej w inne rodzaje energii, ujęte zostało w cały szereg praw termodynamiki, na mocy których można było przeprowadzać badania, w jaki sposób te przemiany

ny przez zastosowanie zamiast wody rtęci. Maszyna na parę rtęci jest zupełnie podobnie zbudowana, jak na parę wodną. Posiada jednak urządzenie, które starannie zbiera parę, która wykonała już pracę i spowrotem sprowadza do kotła. Tego rodzaju maszynę zbudowano dla jednej z licznych elektrowni w Stanach Zjednoczonych. Maszyna pracująca parą rtęci jest bez porównania wydajniejsza od wodnej. Raz napelniona rtęcią nie wymaga prawie żadnego uzupełniania, gdyż parę rtęci wydmuchiwana nazewnątrz, spowrotem odpowiednimi przewodami

sprowadza się do kotła.

Spopularyzowaniu tych maszyn stoi na przeszkodzie duży koszt inwestycyjny oraz fakt, że z chwilą rozpoczęcia budowy maszyn rtęciowych na szerszą skalę cena rtęci tak wzrosła, że unie możliwiby wszelką kalkulację.

Energia cieplna, jak wiadomo, nie jest niczem innym jak promieniowaniem pewnego rodzaju promieni przenoszących ciepło, tak samo jak się dzieje ze światłem. Ta analogia doprowadziła do zagadnienia, czy przy pomocy promieni cieplnych i specjalnie spreparowanych klisz, nie można byłoby fotografować? Zagadnienie jest doniosłej wagi, ponieważ umożliwiłoby fotografowanie w nocy, a więc wogóle bez pośrednictwa promieni świetlnych. Problem ten zdaje się już wkrótce będzie pomyślnie rozwiązany, gdyż na drodze laboratoryjnej narazie udało się otrzymać szereg fotografii na kliszach czulych na promienie cieplne. Fotografie te są zupełnie wyraźne i wyglądają tak, jakby były robione w dzień przy złej pogodzie.

Go rewelacyjnym wynalazku Anglika Jamesa Watta maszyny parowej przez stulecie technika posuwała się naprzód mrówczą pracą. Badania nad przepływem pary i możliwością wykonania przez nią pracy, doprowadziły do wynalezienia turbiny parowej, powszechnie dziś stosowanej. Obecnie budowane są turbiny o mocy kilku tysięcy koni mechanicznych w jedności, przeważnie jako zespoły turbogeneratorowe do wytwarzania energii elektrycznej.

Jako czynnik, przy pomocy którego następuje przemiana cieplnej energii w mechaniczną, używana jest powszechnie woda, a ściślej biorąc para wodna. Swe powszechne zastosowanie woda zawdzięcza jedynie taniości oraz ilości, w jakiej się w przyrodzie znajduje. Niemniej jednak para wodna nie jest najwydatniejsza. W ostatnich latach, po wielu żmudnych doświadczeniach i obliczeniach, inżynierowie doszli do przekonania, że daleko oszczędniejsza stanie się praca maszyny czy też turbi-

Najmniejsze niemowlę świata



Mała Jean Patrycja Taylor otrzymuje pierwszą bułeczkę mleka. Dzieckiem tem interesuje się cała Anglia z królową na czele, ponieważ po urodzeniu ważyło zaledwie pół kilograma i w ciągu kilku tygodni musiano je karmić pipetką, jakiej używa się do wpuszczania kropli do oczu.

Ciche dramaty wśród kart książki. Stworzonka wielkości ziarenka pyłu.

Był czas, w którym ludzie czerpali swą wiedzę wyłącznie ze starych ksiąg. Bogata rzeczywistość przyrody nie budziła zainteresowania ludzi tej epoki, lecz nauka ówczesna polegała na przetwarzaniu myśli starożytnych mędrców.

Jednak nawet zatopiony w księgach uczonej owych czasów miał sposobność bezpośredniego zetknięcia się w nich z prawdziwym życiem. Istnieją bowiem stworzenia, dla których sucha książka jest tem, czem

dla jelenia las,

lub dla lwa puszcza. Są to owady, które pedzą swe życie w książkach i nie mają się dosłownie żywią.

Należą do nich po pierwsze t. zw. „mole książkowe”. Nie są to w gruncie rzeczy żadne mole, ale chrząszczyki, żywiące się

okładkami starych ksiąg,

które niszczą podobnie jak mole niszczą ubrania. Ów „mól” książkowy, bliski krewny chrząszczyka żyjącego w suchym drzewie i wierzącego w starych

Andrzej Maurois wydał książkę pod tytułem „Edward VII i jego epoka”. Ualentowany autor podaje autentyczne fakty z życia księcia — między innymi, wyraża się o nim nietylko jako o konstytucyjnym monarsze i rozumnym dyplomacie, lecz nawet jako o donżuanie. W jego interpretacji postać angielskiego króla nabiera cech i życia.

Królowa Wiktorja rządziła krajem tak długo (przeżywszy 4 włoskich królów, 3 hiszpańskich, we Francji podczas jej panowania zmieniły się dwie dynastie na ustrój republikański), że jej syn Edward — Albert zasiadł na tronie, mając już siwe włosy w 60-tym roku życia. Historia zna wiele wypadków, kiedy książęta, rokujące duże nadzieje, rozczarowali naród swój w roli króla i cesarza. Jednak z Edwardem VII było odwrotnie. Książę Walji spoczątku gorzko nienawidził swoich rodziców, lecz i opinie publicznej. Mimo tego był jednym z najbardziej popularnych monarchów Anglii. Królowa Wiktorja i książę małżonek dokładali wszelkich starań do tego, aby przygotować swego „Berta” (tak go bowiem nazywali pieszczołiwie) do roli wzorowego króla.

Od dobrego wychowania książąt — miał młodemu Bertu książę Albert (jego ojciec) — zależy szczęście ojczyzny i świata.

To też plan edukacji przyszłego panującego przygotowany był do na drobniejszych szczegółów. Każda chwila w życiu księcia była wykorzystana. Jeszcze gdy był małym chłopcem, rodzice nie pozwalali mu przebywać z rówieśnikami, natomiast wolno mu było obcować z ludźmi dobrymi, rozumnymi, szlachetnymi i nadewszystko dobrze ułożonymi. Regulamin rodzicielski nakazy

wał mu dużo czytać i uczyć się. Niestety, następcę tronu nie przejawiał zamiłowania ani chęci do nauki i książek. Nic więc dziwnego, że pierwsze owoce pracy naukowej wprawili rodziców i nauczycieli księcia w rozpacz.

Młody jeszcze syn królowej Wiktorji odznaczał się charakterem nawskroś indywidualnym. Paryż polubił, będąc zaledwie chłopczykiem, gdzie szczerem o jego romantycznych przygodach wiele plotkowano. W roku 1855, to jest gdy książę liczył 11 lat, razem z królową Wiktorją i księciem Małżonkiem odwiedził Paryż. Tuż przed samym ich powrotem do kraju, Bert zwrócił się do Napoleona III: — Wasz kraj taki piękny, że chciałbym być waszym synem. — Niemniej zgorszeni byli rodzice, gdy nieletni książę zwrócił się do cesarzowej Eugeni z prośbą, aby go zatrzymała w Paryżu jeszcze na kilka dni. Na odpowiedź cesarzowej, że królowa nie zechce wyjechać bez niego, chłopiec odpowiedział:

— Niech pani w to nie wierzy... Jest nas ośmioro dzieci, w domu doskonale obejda się beze mnie.

Należało do dobrego wychowania wzbudzić zainteresowanie ze strony księcia do sztuki i poezji, lecz Bert zupełnie ignorował te dary natury, poświęcając więcej uwagi i czasu rozrywkom i zabawom. Na nic się nie zdały opieka i starania wychowawców, młody Albert-Edward patrzył na życie swojemu oczyma i postępował zupełnie samodzielnie. Nie tylko poezja i sztuka, ale muzea i pomniki

wywoływały w księciu nudę. Nie mógł zrozumieć, dlaczego powinien się zachwycać jakimiś tam „starożytnymi kamieniami” które mu pokazywano w Rzymie. Ładna twarz księcia, według jego zdania, zasługiwała na większe zainteresowanie. Po ukończeniu 19 lat młodzieniec przedsięwziął podróż do Stanów Zjednoczonych i Kanady. Dzięki przymiotom charakteru następcy tronu, obwił jego wywarł w Ameryce niezwykle silne i niezłarte wrażenie. Wyjazd do Ameryki miał jeszcze to dodatnie strony, że przyszły król narzuł się „tam ubiegać o względy kobiet, a udosko

nalili się w tej sztuce do reszty w Irlandji, gdzie po powrocie z kraju yankeesów, prowadził swobodny tryb życia w pułku grenaderskim. Królowa Wiktorja postanowiła czempreszej syna ożenić. Najbardziej czarującą z kandydatek była duńska księżniczka Aleksandra, to też na nią padł wybór. Małżeństwo to wywołało wiele komentarzy w opinii publicznej.

Małżeństwo to było dobrane, lecz byłoby szczęśliwsze, gdyby nie romantyczne przygody księcia. Jedną z przyczyn lekkomyślności następcy tronu było to, że rodzice trzymali go zdala od spraw państwowych, gdyż był bardzo gadatliwy i nieostrożny.

Królowa Wiktorja do tego stopnia obawiała się lekkomyślności syna, że gdy nie wypadło już nie wtajemniczać go w sprawy rządzenia, wydane było rozporządzenie, aby wszelkie doniesienia poufne przedstawiać księciu Walji w streszczonej formie.

Mimo tej cechy charakteru, książę był wybitnym dyplomata. Nie doceniał księcia i pod innymi względami. Ed-

ward VII był bardzo punktualny i systematyczny. W czasie przyjęć bacznie przypatrywał się każdemu gościowi interesując się jego nazwiskiem i rodzi-

na. Pewnego razu w Paryżu na jednym z wystawnych przyjęć usługujący za stołem lokaj nie poznał księcia, któremu to się nie podobało, odezwał się więc z przekąsem do służącego:

— A ja was doskonale pamiętam; widziałem was na dworze księżniczki Manchesterkiej!

Prócz tego przyszły władca odznaczał się wytworną elegancją będącą wówczas jedynym autorytetem i wzorem mody męskiej.

Książę posiadał wiele dobrych przymiotów i zalet, których król Wiktorja i ks. Koburski nie doceniali, gorsząc się wraz z opinią publiczną skandalami które syn ich wywoływał. Poruszeni są mowolą i swobodą w obejściu, nie widzieli w nim wdzięku, zdrowego rozsądku i logiki, które były z postaci księcia. Jednym z najgorszych skandałów było wystąpienie następcy tronu na przedstawieniu „Fedry” w Paryżu

w roli statysty. Sara Bernard w tym dramacie długo plakała nad trupem księcia. O tę milczącą rolę ubiegała się parwiska złota młodzież ze względu na Sarę Bernard, lecz do ostatniej chwili nie było wiadome, że rolę zabitego księcia

gra prawdziwy książę krwi. Ekscentryczny Edward figurował niegdyś w charakterze świadka w procesie rozwodowym i w procesie o szulerstwo karciane, co wywołało wstyd i rozpacz rodziców.

Mimo słabej nadziei otoczenia, król Edward przyczynił się do wielkich przedsięwzięć, jakimi były zawarte przymlerza z Rosją i Francją. J. K.

Powrót do zdrowia mistrzyni świata.



Najnowsze zdjęcie pięknej mistrzyni świata w tenisie Amerykanki Helen Wills-Moody, która przez dłuższy czas ciężko chorowała, a obecnie powróciła do zdrowia.

PODSŁUCHANE.

TAJEMNICA.

Mąż wypił nad miarę, ale miał szczęście. Żona spała i udało mu się pocihu położyć do łóżka. Mimoto żona rano wiedziała o wszystkim. — Skąd?

— Od kucharki. — Małżeństwo pobięło do kuchni. — Jak Marysia mogła mojej żonie, powiedzieć że ja dopiero rano wróciłem do domu?

Kucharka z przerażenia załamała ręce: — Ja miałam coś powiedzieć? Przeciwnie! Kiedy pani mnie pytała, o której godzinie pan powrócił, powiedziałam, że nie patrzyłam na zegarek, bo akuratnie gotowałam śniadanie!

PODRÓŻ POŚLUBNA.

— Janku, budowa takiej kolei kosztuje zapewne dużo pieniędzy.

— Naturalnie mój skarbie. Same tu, nеле kosztują miliony.

— Ale też są tego warte.

CUDZYM KOSZTEM.

— Jzo, czy sprawisz sobie nową suknię balową?

— Niestety nie. Moja krawcowa powiada, że nie może sobie na to pozwolić.

Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

Pod su olimpijczyka w Szwajcarii.



Amerykański olimpijczyk Phil Taylor bawi w St. Moritz popisując swoją zręcznością w skokach na łyżwach przez stół.

„Współpraca” księżycyca. Spostrzeżenia hodowców kur.

Tajemnica choroby, na którą cierpią lu natycy, ciągnie się jak błąd obłok na nocnym niebie poprzez historię ludzkości. Setki i tysiące lat przesąd i mistyka, wysnuwały

najdziwniejsze twierdzenia,

związane z tem dziwnym cierpieniem. Również inne nerwowe choroby, jak histerja i epilepsja — podczas pełni księżyca stają się — jak to stwierdzono — dokuczliwsze. Paralitycy i dzieci cierpiący na konwulsje, w czasie pełni księżyca ulegają ostrzejszemu atakowi choroby.

Stwierdzono również i wpływ księżyca na życie roślinne. Ogrodnicy utrzymują, iż niektóre rośliny znacznie lepiej udają się, jeżeli je posadzić w odpowiedniej fazie księżyca. Doświadczeni gospodarze łączą nawet

wytrzymałość dachu z księżycem.

I tak twierdzą oni, że dachy gonto we układane przy świetle księżyca trwają dwa razy tak długo, jak dachy układane przy zaciemnionem niebie.

Hodowcy kur poczynili następujące spostrzeżenia: Zwyczajnie kokoszka potrzebuje 21 dni do wysiedzenia jaj,

Nieraz jednak zdarza się, że kurczęta wyklują się dwa lub 3 dni wcześniej. Jest to ich zdaniem

wpływ księżyca.

Należy kury sadzać podczas nowiu, wówczas pełnia księżyca przypada na koniec okresu legnięcia się kurcząt, co jest dla nich korzystne. Nietylko farme rzy to stwierdzili, przekonano się nawet eksperymentalnie, że przy zachowaniu tych warunków, tej „współpracy z księżycem”, więcej kurcząt się wyłoga z jaj niż zwyczajnie, a młode kurczęta są silniejsze, żywotniejsze

i szybciej rosną.

Również i winorośl zdaje się być za letna od wpływu księżyca. Nie należy przedsiębrać prac w winnicy, gdy księżyc maleje. Fermentacja wina zależy od rozwoju mikroorganizmu, na który widocznie księżyc wywiera wpływ.

Jeden z autorytetów na polu hodowli zwierząt stwierdził, że to co się odnosi do drobiu, tyczy się również i większych zwierząt. Również i one rosną lepiej, jeżeli się urodzą podczas pełni.